

# BOROWIACZEK

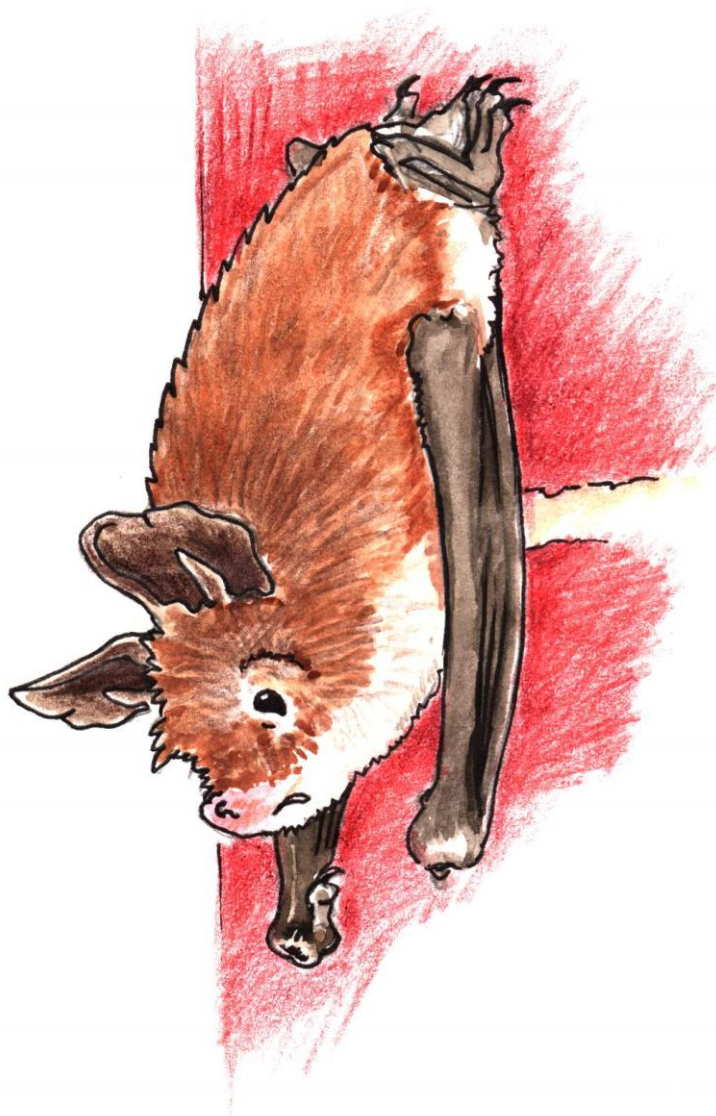
BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO  
TOWARZYSTWA OCHRONY  
NIETOPERZY



NUMER 1/2003 (9)

PAŹDZIERNIK 2003 R.

WARSZAWA



## Spis treści

### Z ŻYCIA TOWARZYSTWA

Udział Towarzystwa w obchodach Dnia Ziemi'2003  
Skrzynki dla nietoperzy w podwarszawskich lasach

### Z KRAJU

Młodzi miłośnicy nietoperzy  
Dekada Spisu Nietoperzy w regionie łódzkim w roku 2003  
Nocek łydkowłosy w regionie łódzkim  
Albinotyczny mroczek późny  
Rekordowa liczebność nietoperzy zimujących w Cytadeli w Grudziądzu  
Nietoperze w pokarmie lisów z Cytadeli w Grudziądzu  
Nietoperze i fortyfikacje  
    Twierdza Modlin  
    Nietoperze w Twierdzy Modlin  
XVI Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna

### Z ZAGRANICY

Nowe gatunki gacków – przełom i ruina w systematyce nietoperzy  
IX Europejskie Sympozjum Badań nad Nietoperzami  
Warsztaty na temat „Sytuacja nocka Brandta i nocka wąsatka w Europie” Alexisbad, Niemcy

### INFORMACJE

NIETOPERZE tom 3 (2002)  
Forum Dyskusyjne „Przyroda”

### RÓŻNE

Uwaga – pojawił się nowy polski znaczek z nietoperzem!  
Biebrzańskie haiku

## Z ŻYCIA TOWARZYSTWA

### Udział Towarzystwa w obchodach Dnia Ziemi'2003

Podczas tegorocznych obchodów Dnia Ziemi OTON zorganizował, podobnie jak rok temu, wspólne stoisko z Towarzystwem Przyrodniczym „Bocian” (wówczas jeszcze Mazowieckim Towarzystwem Ochrony Fauny). Tym razem stoisko to położone było przy głównej alei parku, wśród innych organizacji pozarządowych. Dzień Ziemi powitał nas słoneczną pogodą, co bardzo wszystkim ucieszyło, gdyż w latach ubiegłych potrafił być bardzo deszczowy! Ponieważ jak co roku odbywał się wielki festyn na Polach Mokotowskich w Warszawie, słońce było bardzo potrzebne. Na festynie prezentowały się prawie wszystkie parki narodowe, parki krajobrazowe woj. mazowieckiego, organizacje zajmujące się bardzo szeroko pojętą ochroną środowiska, gospodarstwa agroturystyczne itp.

Impreza, jak zwykle, była bardzo udana. Odwiedziło nas bardzo dużo ludzi, z pewnością kilka tysięcy. Nasza oferta handlowa obejmowała pocztówki, maskotki i książki. Wiele materiałów edukacyjnych rozdawaliśmy bezpłatnie. Korzystali z tego głównie młodzi miłośnicy nietoperzy, a także nauczyciele, dla których była to duża pomoc w przygotowaniu oryginalnych i ciekawych zajęć.

W tym roku na naszym stoisku była możliwość obejrzenia żywych nietoperzy – dożywotnich pensjonariuszy szpitalika dla tych ssaków, funkcjonującego przy TP „Bocian” oraz SGGW. Znacznie to uatrakcyjniło stoisko, chociaż „konkurencja” nie spała – tuż obok Sekcja Entomologiczna TP „Bocian” prezentowała żywe owady... Głównym bohaterem był borowiec wielki, który raczej nie wykazywał specjalnego zainteresowania zwiedzającymi, co nie dziwi, jako że w ciągu dnia normalnie zwykł podsypiać. Większość oglądających go ludzi wykazała zdziwienie, że „taki mały”, choć należy przecież do największych krajowych gatunków. Świadczy to o brakach w wiedzy na temat nietoperzy w polskim społeczeństwie.

Jak zwykle podczas rozmów ze zwiedzającymi, zdobyliśmy informacje o miejscach przebywania nietoperzy. Udzieliliśmy też kilku rad, jak postępować z tymi zwierzętami, by nie mieć z nimi kłopotów i nie zaszkodzić im. Sądzymy, że sporo osób przekonało się, że nietoperze nie są takie straszne, jak często się je postrzega. Mamy nadzieję, że nietoperze będą obecne także na kolejnych festynach.

*Marek Kowalski, Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### **Skrzynki dla nietoperzy w podwarszawskich lasach**

Stosowanie skrzynek jest znaną i wypróbowaną metodą ułatwiającą nietoperzom zasiedlenie niektórych ubogich w dziuple kompleksów leśnych. Od jakiegoś czasu na konto Towarzystwa napływały datki od członków (tu wyróżnili się zwłaszcza: Adam Dzierzgwa, Mirosław Romcio, Jan Urbanik) często z sugestią, by przeznaczyć je na schrony dla nietoperzy. Ponieważ w ostatnim okresie ze sprzedaży pocztówek, książek i koszulek uzyskaliśmy dodatkowe fundusze, pomysł ten doczekał się realizacji. Zakupiliśmy 250 skrzynek typu Stratmann z myślą, by rozwiesić je w lasach Mazowieckiego Parku Krajobrazowego koło Warszawy. W wielu miejscach drzewostany są tam młode i mimo zróżnicowania krajobrazowego i siedliskowego, niestety nie sprzyjają występowaniu nietoperzy. Nawiązaliśmy współpracę z dyrekcją parku krajobrazowego i nadleśnictwem Celestynów. Wstępnie wytypowaliśmy 2 rejony, w których powiesimy skrzynki: okolice rezerwatu „Torfy” w pobliżu Karczewa (północna część Parku) i bory na północ od Pogorzeli Osieckiej (południowa część Parku).

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

## Z KRAJU

### Młodzi miłośnicy nietoperzy

W dniach 28 lipca – 2 sierpnia 2003 r w Biebrzańskim Parku Narodowym zorganizowano warsztaty dla młodzieży szkolnej pod hasłem: „Bądź przyjacielem nietoperzy”. Celem blisko tygodniowego pobytu w Osowcu-Twierdzy było zapoznanie gimnazjalistów i licealistów z biologią nietoperzy, metodami badań chiropterologicznych, a także zagrożeniami tej grupy i metodami ochrony.

Wyjazd nad Biebrzę był nagrodą w konkursie plastycznym. Uczestnicy w liczbie 19 przybyli w towarzystwie nauczycieli. Głównym organizatorem był Biebrzański Park Narodowy, a w szczególności Katarzyna Nowicka. Jako instruktorzy przybyli chiropterolodzy: Grzegorz Lesiński z OTON oraz Marek Kowalski i Agnieszka Ostrach-Kowalska z Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian”.

Zajęcia odbywały się zarówno w terenie, jak i w pracowniach. Wieczorami prowadzone były odłowy nietoperzy w sieci lub nasłuchy osobników latających (użyto detektorów ultradźwiękowych). Przeprowadzono też obserwacje wylotu kolonii nietoperzy z dwóch kościołów. Uczestnicy Warsztatów wysłuchali kilku wykładów na temat nietoperzy. Ponadto wykonali kilkadziesiąt skrzynek dla nietoperzy, które zostały rozwieszane w pobliskich borach. Pracowano też nad folderem, przedstawiającym nietoperze i propagującym ich ochronę.

Warsztaty zakończyły się ogniskiem, podczas którego wspomniano najciekawsze spostrzeżenia i przygody. Kilka osób nawiązało kontakt z OTONem i zadeklarowało chęć współpracy.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### Dekada Spisu Nietoperzy w regionie łódzkim w roku 2003

Na przełomie stycznia i lutego odbyła się na terenie województwa łódzkiego IX Dekada Spisu Nietoperzy. Jej celem jest monitoring liczebności nietoperzy oraz inwentaryzacja zimowych stanowisk tych ssaków. Kontrola obejmowała potencjalne miejsca zimowania nietoperzy. Stwierdzono 52 obiekty z zimującymi osobnikami: 8 jaskiń oraz grot, 13 studni, 11 bunkrów i tuneli (w tym dwa zespoły schronów kolejowych), 17 piwnic i ziemianek oraz 3 strychy. Ponad 1 obiektów to zimowiska małe, gromadzące do 5 osobników (tab. 1). Ogółem stwierdzono występowanie 1471 nietoperzy z 12 gatunków: nocek Natterera (373), nocek duży (359), nocek Brandta i nocek wąsatek (25), nocek rudy (57), nocek Bechsteina (1), nocek łydkowłosy (1), gacek brunatny (224), gacek szary (20), mroczek późny (6), mopek (381), borowiec wielki (2) oraz 22 osobniki nieoznaczone (tab. 2).

Tab. 1. Liczba zimowisk pod względem liczebności zimujących nietoperzy

Liczba nietoperzy w zimowisku	Liczba zimowisk (%)
1	18 (34,62)
2-5	22 (42,31)
6-10	5 (9,62)

11-50	4 (7,69)
powyżej 50	3 (5,77)
RAZEM	52 (100,00)

Tab. 2. Udział poszczególnych gatunków nietoperzy w zimowiskach regionu łódzkiego

Gatunek nietoperza	N	%
Mopek	381	25,90
Nocek Natterera	373	25,36
Nocek duży	359	24,41
Gacek brunatny	224	15,23
Nocek rudy	57	3,87
Nocek Brandta i nocek wąsatek	25	1,70
Gacek szary	20	5,57
Mroczek późny	6	0,41
Borowiec wielki	2	0,14
Nocek Bechsteina	1	0,07
Nocek łydkowłosy	1	0,07
Nieoznaczone	22	1,50
RAZEM	1471	100,00

Specyfiką Dekady Spisu Nietoperzy w regionie łódzkim jest fakt, że około 75 % stwierdzanych nietoperzy występuje na jednym zimowisku - jaskini Szachownica. Najliczniej występujące nietoperze w regionie: mopek, nocek Natterera, nocek duży oraz gacek brunatny, są również dominantami w jaskini Szachownica. Te gatunki stanowią 91% wszystkich nietoperzy. Jaskinia Szachownica oraz zespół schronów kolejowych w Konewce są najcenniejszymi obiektami w regionie, ponieważ zimuje w nich 85 % stwierdzanych nietoperzy. Liczebność tych ssaków w porównaniu do zeszłego roku zmalała o blisko 20 %, sytuację tę można próbować wyjaśniać okresami mroźnej pogody, co spowodowało przemarzanie stanowisk. Najcenniejszą informacją uzyskaną podczas tegorocznej dekady jest stwierdzenie zimowania dwóch osobników borowca wielkiego, gatunku, który odlatuje na zimę.

W Dekadzie uczestniczyli członkowie Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra” oraz Studenckiego Koła Biologów Sekcji Teriologicznej Uniwersytetu Łódzkiego w składzie: R. Bargiel, J. Domański, E. Gorzałek, J. Hejduk M. Ignaczak, M. Jarzębowska, R. Knop, J. Manias, M. Róg, E. Sobczak, E. Stańczyk, M. Stopczyński, R. Szuflet, M. Trojak, W. Pawenta.

*Jarosław Domański, Maurycy Ignaczak, Janusz Hejduk, Łódź, Zduńska Wola*

### Nocek łydkowłosy w regionie łódzkim

Dotychczasowe informacje o występowaniu nocka łydkowłosego *Myotis dasycneme* w centralnej Polsce są bardzo nieliczne. Dotyczą praktycznie tylko osobników zimujących i odnoszą się głównie do jaskini Szachownica. Nawet w skali kraju nietoperz ten dopiero od niedawna częściej podawany jest również ze stanowisk letnich. Dlatego odnalezienie nocka łydkowłosego w okresie rozrodu na Nizinie Południowowielkopolskiej wydaje się być cenną obserwacją, wzbogacającą wiedzę o rzadkim elemencie fauny naszego kraju.

Nietoperze ukrywały się pod trzema betonowymi mostami, w szczelinach dylatacyjnych ich stropów. Wybierały szczeliny o szerokości ok. 2 cm i głębokości 10-20 cm. Wymienione mosty znajdowały się zarówno na wiejskich, mało uczęszczanych drogach, jak i na drogach o dużym ruchu nawet samochodów ciężarowych. Oprócz nocków łydkowłosych pod mostami omawianego terenu wykazano: nocka dużego *Myotis myotis*, nocka Natterera *Myotis nattereri*, nocka rudego *Myotis daubentonii*, karlika większego *Pipistrellus nathusii*, gacka brunatnego *Plecotus auritus* i mopka *Barbastella barbastellus*.

*Maurycy Ignaczak, Jarek Manias, Zduńska Wola, Szadek*

### Albinotyczny mroczek późny

Na początku sierpnia 2002 r., w miejscowości Śniaty k. Kościana (woj. wielkopolskie), mieliśmy okazję podziwiać nietoperza, który był całkowicie biały! Prawdopodobnie tego samego osobnika zaobserwowaliśmy już w zeszłym roku, teraz jednak pozwolił nam obejrzeć się z bliska. Jest to całkowicie albinotyczny, dorosły samiec **mroczka późnego** (*Eptesicus serotinus*). Wieść niesie, że nietoperz ten przybył, aby uświetnić tegoroczne obchody 700-lecia Śniat. Możliwe, że do powrotu zachęciły go także komfortowe warunki lokalowe, które ma tu zapewnione.

Dwa lata temu na strychu, o którym mowa, zamontowano drewnianą platformę pod kolonią nietoperzy. Chodziło o to, aby zapewnić spokój ludziom (odchody zwierząt sypały się bezpośrednio na głowy osób przebywających na strychu) i mroczkom późnym, które każdego lata rodziły i wychowywały tam młode. Prace te (przeprowadzone zimą, kiedy nietoperze były tam nieobecne) już w pierwszym sezonie zaowocowały pojawieniem się tam dodatkowo nowego gatunku - **nocka dużego** (*Myotis myotis*), a także owego bielutkiego jak śnieg osobnika - obecnej dumy mieszkańców Śniat. Nie wszędzie można oczekiwać AŻ TAKICH efektów, ale - jak widać - możliwy jest kompromis między ludźmi i nietoperzami.

Albinizm to brak barwnika (melaniny) w skórze, włosach, tęczęwkach itd. Jest to cecha genetyczna, ujawniająca się bardzo rzadko (tylko wówczas, gdy dziecko odziedziczy geny odpowiadające za albinizm od obojga rodziców). Uważa się, że albinotyczne organizmy zazwyczaj są szybciej zauważane przez drapieżniki niż ich "kolorowi" krewniacy, dlatego też nie żyją zbyt długo... Poprzednie (i do tej pory jedyne w Polsce) doniesienie o całkowicie białym nietoperzu pochodzi z Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, z 1985 roku. Znaleziony wtedy nietoperz należał do gatunku **nocek rudy** (*Myotis daubentonii*).

Tekst ten został opublikowany w Internetowym Magazynie Przyrodniczym "Salamandra", gdzie można także zobaczyć fotografię albinotycznego mroczka:

<http://www.salamandra.org.pl/magazyn/b16a01.html>

*Krystyna Laskowska, Poznań*

### **Rekordowa liczebność nietoperzy zimujących w Cytadeli w Grudziądzu**

Cytadela w Grudziądzu jest obiektem badań chiropterologicznych od roku 1995, jednak całość udostępnionych przez wojsko korytarzy i pomieszczeń Twierdzy zbadana została po raz pierwszy w roku 1996. W okresie 1996-2002 liczebność nietoperzy w cytadeli oscylowała w przedziale od 600 do ponad 1300 osobników nietoperzy. Liczenie nietoperzy w lutym 2003 roku przyniosło rekordową liczbę 2435 osobników nietoperzy. Tak wysoka liczebność zimujących nietoperzy pozwala uznać grudziądzką cytadelę, jako drugie pod względem liczebności zimowisko nietoperzy w Polsce. W skład zgrupowania zimujących nietoperzy wchodziło 7 gatunków, były to: nocek duży *Myotis myotis*, nocek Natterera *Myotis nattereri*, nocek rudy *Myotis daubentonii*, mroczek późny *Eptesicus serotinus*, gacek brunatny *Plecotus auritus*, mopek *Barbastella barbastellus* oraz nocki z grupy *mystacinus/brandtii*.

Dominowały: nocek Natterera (60,2%) i nocek rudy (28,8%), kolejnymi według udziału w strukturze były: nocek duży (7,3%), gacek brunatny (2,7%), mopek (0,7%), mroczek późny (0,2%) i nocek wąsatek/Brandta (0,1%).

*Krzysztof Kasprzyk, Michał Leszczyński, Mirosław Tomaszewski, Toruń*

### **Nietoperze w pokarmie lisów z Cytadeli w Grudziądzu**

Pokarm lisów zamieszkujących obszar Cytadeli w Grudziądzu analizowano na podstawie kału zebranego w lutym 2003 roku. Rozległy system Twierdzy pierścieniowej umożliwia bytowanie przynajmniej kilku-kilkunastu osobników lisów, które podczas polowania penetrują rozległy system korytarzy minerskich i przeciwmurów. Dowodem penetrowania przez lisy korytarzy, jest obecność martwych osobników w studniach w odległości do 80 m od otworu wejściowego do systemu korytarzy.

Łącznie szczątki 48 osobników nietoperzy stwierdzono w 35 porcjach kału. Z powodu znacznego uszkodzenia materiału kostnego, do gatunku oznaczono 19 osobników: nocek Natterera *Myotis nattereri*, nocek rudy *Myotis daubentonii*, gacek brunatny *Plecotus auritus* i nocek Brandta *Myotis brandti*. Nietoperze stanowiły 53,3% wszystkich zidentyfikowanych kręgowców i występowały w 44,9% odchodów.

Fakt dużego udziału nietoperzy wiązać należy z dużym zagęszczeniem tych ssaków podczas miesięcy zimowych w Cytadeli, co stwarza okazję do ich zjadania. Otwarte na razie zostaje pytanie, jaki jest udział w diecie lisów upolowanych nietoperzy, a ile z nich stanowią osobniki padłe podczas zimowania?

*Krzysztof Kasprzyk, Mirosław Tomaszewski, Toruń*

## Nietoperze i fortyfikacje

### Twierdza Modlin

Na początku roku 1807 Napoleon wydał polecenie budowy umocnień wojskowych w Modlinie, co dało początek twierdzy, której znaczenie militarne było bardzo duże. W pierwszym etapie zbudowano ziemno-drewnianą twierdzę, otwartą od strony rzeki, z pięcioma bastionami. Istotna rozbudowa umocnień nastąpiła w roku 1810 w obliczu zagrożenia ze strony Rosji. Niestety wojna została przez Napoleona przegrana i w roku 1813 Twierdza Modlin przeszła w ręce rosyjskie. W okresie Królestwa Kongresowego twierdza nie miała większego znaczenia, co przyczyniło się do jej zaniedbania. Po ponownym wcieleniu do państwa rosyjskiego Modlin przemianowano na Nowogeorgiewsk. Gruntownej modernizacji doczekała się w latach 1832-1841. Oprócz obiektów ściśle militarnych powstało wiele budowli mieszkalnych i gospodarczych. W latach 1870-1880 w odległości 2-6 km od cytadeli zbudowano pierścień 8 ceglano-ziemnych fortów. Tuż przed I wojną światową wykonano kolejną modernizację budując 10 betonowych fortów w odległości 5-10 km od cytadeli na obwodzie ok. 50 km. Ten okres był z pewnością najważniejszy z punktu widzenia późniejszego osiedlenia się w twierdzy nietoperzy. W roku 1915 twierdza była oblężona przez wojska niemieckie i zdobyta. Wzięto do niewoli prawie 100 tysięcy rosyjskich żołnierzy. Do listopada 1918 r. twierdza była obsadzona przez niewielką załogę niemiecką, która wkrótce została rozbrojona przez Polaków. Kolejne prace modernizacyjne podjęto w roku 1939, w obawie przed atakiem wojsk niemieckich. Niemcy zaatakowali Modlin 11 września i zajęli Zakroczym. Atak na twierdzę w siłach 5 dywizji spowodował kapitulację, jednak głównie z powodu braku żywności i amunicji. Obrona Modlina należy do najbardziej chlubnych kart w dziejach polskiego oręża. Zginęło tam ok. 1700 żołnierzy. Twierdza spełniła zadanie wiążąc znaczne siły hitlerowskie i przyczyniła się do obrony Warszawy.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### Nietoperze w Twierdzy Modlin

Badania nad nietoperzami zasiedlającymi forty Twierdzy Modlin rozpoczęto już w 1979 roku. Do chwili obecnej prowadzony jest w nich wieloletni monitoring liczebności nietoperzy. Obserwacjami objęto dotychczas głównie obiekty nie użytkowane. Należy do nich 17 fortów zewnętrznego pierścienia umocnień i dwa obiekty na terenie Cytadeli. Badano występowanie nietoperzy w fortach w ciągu całego roku, choć najwięcej spotkać można ich tam zimą.

Ocenia się, że w Twierdzy zimuje corocznie przynajmniej 1000 osobników należących do 10 gatunków. Charakterystyka termiczna większości fortów – wiele fragmentów korytarzy przemarza ze względu na liczne otwory wejściowe – sprzyja występowaniu mopska *Barbastella barbastellus*, który jest tu liczebnym dominantem. W niektórych fortach można spotkać zimowe kolonie tego gatunku, liczące po kilkadziesiąt osobników. Regularnie i licznie występuje też nocek rudy *Myotis daubentonii*, choć częściej późną jesienią i na początku zimy niż w środku okresu hibernacji. Kolejne miejsca wśród zimujących tu gatunków zajmuje nocek Natterera *M. nattereri* i nocek duży *M. myotis*. Nielicznie spotyka się gacka brunatnego *Plecotus auritus*, gacka szarego *P. austriacus* i mroczka późnego *Eptesicus serotinus*, bardzo nielicznie nocka łydkowłosego *M.*



*dasycneme* i nocka Brandta *M. brandtii*, a wyjątkowo (tylko raz) mroczka poźlocistego *E. nilssonii*.

W okresie letnim w fortach modlińskich przebywa niewiele nietoperzy. Stosunkowo najczęściej korytarze zlokalizowane w pobliżu otworów wejściowych są wtedy zasiedlane przez nocki duże i nocki rude. W większości są to prawdopodobnie samce tych nietoperzy. Późnym latem do fortów przylatują również inne gatunki, w większości te, które tam zimują, co wykazano prowadząc sierpniowe i wrześniowe odłowy w sieci w otworach wejściowych niektórych fortów.

Forty modlińskie zostały zaliczone do zabytków architektury militarnej. Niestety stan ich zachowania i zabezpieczenie przed wandalizmem jest daleko niezadowolający. W korytarzach często palone są ogniska. Na szczęście rzadko zdarza się zabijanie nietoperzy, a to tylko dlatego, że zwierzęta te nauczyły się ukrywać w szczelinach ścian i nie są widoczne dla potencjalnych wandalii. Istnieje potrzeba zamknięcia przynajmniej fragmentów korytarzy w takich fortach jak: Strubiny I, który należy do dziesięciu największych zimowisk nietoperzy w Polsce, a także w Błogosławiu, Janówku, Dębinie.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### **XVI Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna**

W Piechowicach-Górzyńcu w dniach 16-17 listopada 2002 r. odbyło się kolejne – szesnaste spotkanie polskich chiropterologów. Organizatorem Konferencji była Grupa do Badań i Ochrony Nietoperzy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”, Studenckie Koło Chiropterologów Uniwersytetu Wrocławskiego i organizacje działające w ramach Porozumienia dla Ochrony Nietoperzy. Przybyło około 100 badaczy nietoperzy, a obrady odbywały się w bardzo ładnym miejscu, na przedpolu Karkonoszy.

Podczas obrad zaprezentowano około 30 wystąpień w formie referatów i plakatów. Dotyczyły one w większości rozmieszczenia nietoperzy i struktury ich lokalnych zgrupowań (coraz mniej jest obszarów, gdzie nie prowadzono badań chiropterologicznych), w mniejszym stopniu ekologii i taksonomii. Tradycyjnie przedstawiono kilka raportów z zimowego monitoringu liczebności nietoperzy.

Organizatorzy zaplanowali wycieczkę do pobliskiej jaskini, która została zabezpieczona kratą. Dość nieoczekiwanie wielką atrakcją (tęsknota za zimowymi badaniami) okazał się nocek duży stwierdzony w sąsiedniej, mniejszej jaskini. Chyba jeszcze większą atrakcję stanowił „bal nietoperzoluba”, sponsorowany przez firmę Bacardi-Martini Polska, który staje się tradycyjną imprezą towarzyszącą OKCh. Kolejnym organizatorem Konferencji będzie ośrodek lubelski.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

## Z ZAGRANICY

### Nowe gatunki gacków – przełom i ruina w systematyce nietoperzy

Odkrywanie nowych gatunków owadów czy nicieni to chleb powszedni biologów zajmujących się tymi grupami zwierząt. Niektórzy naukowcy szacują, że całkowita liczba gatunków organizmów na naszej planecie wynosi od 5 do... 100 milionów! Ale już odkrycie nowego gatunku ssaka nie zdarza się codziennie. Zwykle wydarzenie takie kojarzone jest z wyprawami w ostępy tropikalnych lasów deszczowych. W rzeczywistości jednak naukowcy częściej rozbijają znane już wcześniej gatunki, dochodząc do wniosku, że w rzeczywistości składały się one z dwóch (lub więcej!) odrębnych grup osobników, między którymi nie ma przepływu genów. W ten sposób niedawno wśród europejskich nietoperzy wyróżniono **karlika drobnego** (*Pipistrellus pygmaeus*), którego osobniki wcześniej zaliczano do powszechnie znanego gatunku **karlik malutki** (*P. pipistrellus*). W obrębie bałkańskich **nocków wąsatków** (*Myotis mystacinus*) wyodrębniono aż dwa nowe gatunki: **nocka stepowego** (*M. auraszensis*)<sup>1</sup> i najmniejszego przedstawiciela rodzaju w Europie - **nocka Alkatoe** (*M. alcathoe*)<sup>2</sup>. Teraz przyszła kolej na zamieszanie w systematyce sympatycznych, długouchych **gacków** (*Plecotus* spp.), których do niedawna wyróżniano w Europie (i Polsce) dwa gatunki - **gacka brunatnego** (*P. auritus*) i **gacka szarego** (*P. austriacus*).

Kilka lat temu znana austriacka chiropterolog, pani Frederike Spitzenberger, prowadziła badania nad genetycznym i morfologicznym zróżnicowaniem gacków w jej ojczyźnie. Dzięki zastosowanym metodom statystycznym stwierdziła, że wszystkie badane osobniki można podzielić na trzy wyraźnie odrębne grupy. Jedną zidentyfikowała jako gacki brunatne, drugą jako gacki szare, a trzecią jako... coś odmiennego od obydwu znanych wcześniej gatunków. Dwadzieścia dwa lata temu opisano występujący na wyspach u wybrzeży Dalmacji podgatunek gacka szarego - *P. a. kolombatovici* i nieraz już sugerowano, że jest on w rzeczywistości odrębnym gatunkiem (do tej pory stwierdzono go na Bałkanach, w Grecji, Turcji i we Włoszech). Pani Spitzenberger pośpiesznie uznała swoją trzecią grupę właśnie za *Plecotus kolombatovici*, podniesiony teraz przez nią do rangi gatunku. Fakt ten opublikowała w czeskim czasopiśmie "Folia Zoologica"<sup>3</sup>.

Jakiś czas później do rąk pani Spitzenberger dotarły okazy gacków z Dalmacji i Turcji, których cechy zewnętrzne wskazywały właśnie na *P. kolombatovici*. Po analizach budowy czaszki i struktury DNA okazało się, że nie mają one nic wspólnego z wyróżnioną wcześniej trzecią grupą austriackich gacków. Co więcej, tworzyły one łatwo wyodrębnialną... czwartą grupę. A więc trzecia grupa to prawdopodobnie kolejny gatunek! Pani Spitzenberger postanowiła szybko naprawić już opublikowany błąd, ogłaszając w czasopiśmie "Natura Croatica" z 2002 r. opis nowego gatunku, nazwanego *Plecotus microdontus* (czyli "gacek drobnozębny")<sup>4</sup>.

W tym samym jednak czasie nowy gatunek gacka z Alp został wyróżniony przez niemieckiego chiropterologa - Andreasa Kiefera i nazwany *Plecotus alpinus*. Jak się później okazało, był to ten sam gatunek, który tak długo wodził za nos Frederike Spitzenberger. Opis Andreasa Kiefera ukazał się w czasopiśmie "Myotis" z 2001 r., jednak z powodu opóźnień w druku, czytelnicy mogli się z nim zapoznać dopiero w 2002 r.<sup>5</sup> Tak więc nowy gatunek uzyskał początkowo dwie nazwy i dopiero artykuł Dietera Kocka<sup>6</sup> w polskim czasopiśmie „Acta Chiropterologica” rozstrzygnął spór (w oparciu o Międzynarodowy Kodeks Nomenklatury Zoologicznej) na korzyść A. Kiefera i jego *P. alpinus*. Artykuł ten mogę z czystym sumieniem polecić wszystkim miłośnikom spisków i naszej sejmowej komisji śledczej. Autor wspina się w nim na wyżyny sztuki detektywistycznej, śledząc daty ukazania się i rozesłania do bibliotek feralnych zeszytów obu czasopism, cytując korespondencję e-mail między dyrektorami

europejskich muzeów i instytutów, czy wyjaśniając prawne kruczki Kodeksu.

Po tej krótkiej wycieczce za kulisy współczesnej taksonomii (czyli nauki o klasyfikacji organizmów żywych), przyjrzyjmy się, jak wygląda "sensacja sezonu" - gacek alpejski. Nietoperz jest z ubarwienia (futro, uszy, ciemne koziółki i pyszczek) bardziej podobny do gacka szarego, choć jest znacznie bliżej spokrewniony z gackiem brunatnym. Podobnie jak nasz gacek brunatny (choć nieco słabiej), ma on rozdęte bulwkowato nozdrza. Najważniejszymi jednak cechami, pozwalającą odróżnić nowy gatunek od pozostałych europejskich gacków ze stałego lądu, jest ciemna, trójkątna plamka na dolnej wardze, zaś u samców dodatkowo równowąskie, cylindryczne prącie (u gacka brunatnego zwięzające się równomiernie od nasady ku końcowi, u gacka szarego – buławkowate). Ponadto rzuca się w oczy biała barwa futra na brzuchu, silnie kontrastująca z szarym grzbietem – pod tym względem gacek alpejski przypomina nocki. U dorosłych osobników włosy są zawsze dwubarwne, bardzo ciemne u nasady<sup>7</sup>. Co prawda nowy gatunek stwierdzono jak dotąd tylko w Alpach, Górach Dynarskich, Pirenejach i w Grecji, jednak być może w krajach Europy Środkowej był po prostu przeoczony. Dopiero bowiem po sensacyjnych odkryciach austriackich i niemieckich chiropterologów, wielu badaczy uświadomiło sobie, że nieraz mieli dziwne, „odbiegające od normy” gacki w ręku – kilkakrotnie były one opisywane jako formy pośrednie między gackiem brunatnym a gackiem szarym lub nawet jako... mieszańce obu tych gatunków.

Do faktu istnienia w Europie aż czterech gatunków gacków (zamiast uznawanych przez całe lata dwóch gatunków) zaczęli się powoli przyzwyczajać wszyscy chiropterolodzy naszego kontynentu, zarówno zawodowcy jak i amatorzy, naukowcy jak i urzędnicy ochroniarskiej biurokracji. Andreas Kiefer mógł wreszcie w spokoju zasiąść w glorii odkrywcy nowego gatunku. Pojawiła się nawet propozycja polskich nazw dla nowo odkrytych nietoperzy: **gacek alpejski** dla *P. alpinus* i **gacek bałkański** dla *P. kolombatovici*<sup>8</sup>. Kiedy już status gacka alpejskiego wydawał się ugruntowany, pani Spitzenberger przystąpiła do kontraktacji w kolejnym numerze „Natura Croatica” z 2003 r. Wspólnie z Rosjaninem Piotrem Strelkovem porównała ona okazy *P. alpinus* ze starymi muzealnymi okazami *P. auritus macrobullaris* – podgatunkiem gacka brunatnego opisanym w latach 60-tych przez A. Kuzjakina z Północnej Osetii na Kaukazie. Wyniki analiz DNA i budowy czaszki okazały się nader szokujące – gacek alpejski okazał się tożsamy z owym kaukaskim podgatunkiem, teraz oczywiście podniesionym do rangi gatunku. Tak więc gacek alpejski (pozostajmy już przy tej nazwie) otrzymał ostatecznie (trzecią już!) nazwę *P. macrobullaris*, a sława jego odkrywcy spłynęła na wybitnego, ale... niezżyjącego już rosyjskiego chiropterologa<sup>9</sup>.

Czy na pewno ostatecznie? Osobniki zaklasyfikowane jako *P. macrobullaris* układają się w dwie, wyraźnie różniące się grupy – zachodnią (okazy z Austrii, Słowenii, Włoch i Chorwacji), oraz wschodnią (okazy z Turcji, Armenii i Kaukazu). Różnice te są widoczne nawet w cechach zewnętrznych – okazy wschodnie są znacznie większe i jaśniej ubarwione niż okazy z Alp i Bałkanów. Pewnie będzie się więc przynajmniej mówić o podziale gacka alpejskiego na dwa podgatunki – wschodni *P. m. macrobullaris* i zachodni *P. m. alpinus*, choć jak dotąd nie sformułowano takiej propozycji. Nie wiadomo zresztą czy w przyszłości systematycy nie stwierdzą, że jednak są to... dwa odrębne, choć blisko spokrewnione gatunki i *P. alpinus* wróci do łask w pełni chwały – oto skutki zbyt pochopnego wyciągania jakichkolwiek wniosków! Sprawę komplikuje jednak jeden z włoskich okazów który należy do grupy... wschodniej. Gratuluję kolegom, którzy połapią się w tym wszystkim. Cały ten cyrk z nazewnictwem, synonimami, tożsamością, pierwszeństwem odkrycia itd. nie zmienia prostego faktu – w środku Europy odkryto nowy, łatwy do wyodrębnienia i rozpoznania, gatunek nietoperza, czekający na zbadanie tajemnic swojej biologii, ekologii i zasięgu geograficznego – wszystkiego co niezbędne będzie do jego

skutecznej ochrony.

Wyciąg taksonomów po nowe gatunki nietoperzy nie skończył się jednak. W chwili kiedy gacek alpejski zmieniał swoje nazwy i odkrywców jak w kalejdoskopie, wyróżniono kolejny europejski gatunek - **gacka sardyńskiego** (*Plecotus sardus*), występującego na Sardynii - włoskiej wyspie na Morzu Śródziemnym <sup>10</sup>. Charakteryzuje się on bardzo długimi koziółkami oraz równowąskim, cylindrycznym prąciem, co w kombinacji z brakiem charakterystycznej dla gacka alpejskiego trójkątnej plamki na wardze, powinno pozwolić na jego łatwą identyfikację w terenie. Od połowy lat 80-tych jako odrębny gatunek wyodrębnia się **gacka kanaryjskiego** (*Plecotus teneriffae*), występującego na zaliczanych niekiedy do Europy Wyspach Kanaryjskich. Chodzą również słuchy, że za osobny gatunek zostanie uznany bliskowschodni podgatunek gacka szarego - *P. a. christiei*. Wreszcie, podczas naukowej ekspedycji do Etiopii, grupa rosyjskich badaczy odnalazła w reliktowych górskich lasach deszczowych masywu Bale, kolejny endemiczny gatunek któremu nadano nazwę *Plecotus balensis* <sup>11</sup>. Wywodzi się on prawdopodobnie od gacków szarych, które w odległej przeszłości przedostały się do tej izolowanej, wilgotnej wyspy w morzu skał, pustyni i sawann, stając się najdalej na południe wysuniętym przyczółkiem rodzaju *Plecotus* na świecie! Swoim niezwykle ciemnym ubarwieniem i bulwkowato rozdętymi (jak u gacka brunatnego) nozdrzami wyraźnie różni się od występujących dalej na północ, przystosowanych do pustynnego klimatu, gacków szarych z podgatunku *christiei*. Prawdopodobnie więc prawdziwy worek z nowymi gatunkami nietoperzy, czeka na swoje otwarcie poza granicami naszego kontynentu.

*Mateusz Ciechanowski, Gdańsk*

1. Benda P. & Tsytsulina K. A. 2000. Taxonomic revision of *Myotis mystacinus* group (Mammalia: Chiroptera) in the western Palearctic. Acta Soc. Zool. Bohem. 64: 331-398.
2. Helversen O. v., Heller K.-G., Mayer F., Nemeth A., Volleth M., Gombkötö P. 2001. Cryptic mammalian species: a new species of whiskered bat (*Myotis alcathoe* n. sp.) in Europe. Naturwissensch. 88: 217-223.
3. Spitzenberger F., Piálek J., Haring E. 2001. Systematics of the genus *Plecotus* (Mammalia, Vespertilionidae) in Austria based on morphometric and molecular investigations. Folia Zool. 50 (3): 161-172.
4. Spitzenberger F., Haring E., Tvrtkovic N. 2002. *Plecotus microdontus*, a new species from Austria. Nat. Croat. 11: 1-18.
5. Kiefer A., Veith M. 2001 (publ. 2002). A new species of long-eared bat from Europe. Myotis 39: 5-16.
6. Kock D. 2002. The publication dates of *Plecotus alpinus* Kiefer and Veith, 2002 and of *Plecotus microdontus* Spitzenberger, 2002. Acta Chiropter. 4 (2): 219-220.
7. Zestawienie wszystkich cech diagnostycznych umożliwiających rozpoznawanie wszystkich europejskich gacków za wyjątkiem gacka kanaryjskiego znajduje się w cytowanych powyżej artykułach Muceddy i in. (2002) oraz Spitzenberger i In. (2002).
8. Grabińska B., Bogdanowicz W. 2002. Nietoperze Europy - ich rozmieszczenie i status ochronny. Nietoperze 3 (2): 181-196.

9. Spitzenberger F., Strelkov P., Haring E. 2003. Morphology and mitochondrial DANN sequences show that *Plecotus alpinus* Kiefer & Veith, 2002 and *Plecotus microdontus* Spitzenberger, 2002 are synonyms of *Plecotus macrobullaris* Kuzjakin, 1965. *Nat. Croat.* 12 (2): 39-53.
10. Mucedda M., Kiefer A., Pidinchedda E., Veith M. 2002. A new species of long-eared bat (*Chiroptera*, *Vespertilionidae*) from Sardinia (Italy). *Acta Chiropter.* 121-135.
11. Kruskop S. V., Lavrenchenko L. A. 2000. A new species of long-eared bat (*Vespertilionidae*, *Chiroptera*) from Ethiopia. *Myotis* 38: 5-17.

### IX Europejskie Sympozjum Badań nad Nietoperzami

W dniach 26-30 sierpnia 2002 r. odbyło się kolejne spotkanie europejskich chiropterologów – tym razem w Hawrze na normandzkim wybrzeżu Francji. Uczestniczyło w nim około 200 osób z 25 krajów Europy oraz z Bangladeszu, Indii, Iranu, Kanady i Meksyku. Nasze Towarzystwo było reprezentowane przez 3 osoby, a z Polski przybyło łącznie 11 osób. Jak zwykle tematyka Sympozjum obejmowała również zagadnienia związane z ochroną nietoperzy. Przedstawiono wyniki konkretnych projektów ochronnych i raporty z badań mających na celu określenie ekologicznych podstaw ochrony gatunków.

Coraz więcej miejsca w systematyce i ekologii nietoperzy zajmują badania genetyczne, pozwalające na ocenę pokrewieństwa osobników. Na podstawie wyników tych badań można wnioskować m. in. o stopniu osiadłości populacji i kontaktach pomiędzy populacjami. Można też wyróżnić nowe gatunki nietoperzy. W ten sposób opisano np. kilka nowych gatunków wśród europejskich gacków.

Ciekawe wyniki przyniosły badania dużego zimowiska nietoperzy w jednej z jaskiń w północno-zachodniej Rumunii. Okazało się, że zimowało w niej ok. 55 tysięcy nietoperzy, co wyraźnie przewyższa maksymalną liczbę nietoperzy zanotowaną w podziemiach Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego (rez. „Nietoperek”) – ok. 30 tysięcy. W czasie obrad przedstawiono też wyniki wieloletniego monitoringu liczebności nietoperzy w Czechach, stwierdzając w ostatnich latach pozytywne zjawisko odbudowy populacji wielu gatunków.

Polscy badacze przedstawili 3 referaty i 7 plakatów oraz zorganizowali jeden z warsztatów. Dwie osoby wybrano jako prowadzących sesję referatową. Ustalono, że następne spotkanie z tego cyklu odbędzie się w Irlandii w roku 2005, a kolejne w roku 2008 najprawdopodobniej w Rumunii.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### Warsztaty na temat „Sytuacja nocka Brandta i nocka wąsatka w Europie” Alexisbad, Niemcy

Warsztaty te odbyły się w dniach 20-22 czerwca br. Gatunki, którym poświęcono spotkanie, należą do najsłabiej poznanych europejskich nietoperzy. Podczas Warsztatów przedstawiono szereg interesujących danych na temat ich biologii i rozmieszczenia w niektórych krajach Europy.

Polskę reprezentowały 3 osoby: Marek Kowalski, Grzegorz Lesiński i Błażej Wojtowicz. Przygotowali oni referat pt.: „Rozmieszczenie i środowisko *Myotis mystacinus* i *M. brandtii* w

Polisce”, w którym podsumowali dane dotychczas opublikowane i znaczną część nie publikowanych, dotyczących obu gatunków. W Polsce wyraźnie mniej niż w innych krajach poświęcono uwagi tym gatunkom w badaniach chiropterologicznych. Niekompletna jest wiedza na temat ich rozmieszczenia (duże „białe” plamy występują zwłaszcza na północy kraju) i ich udziału w zgrupowaniach nietoperzy. Nie prowadzono szczegółowych badań nad wybiórczością środowiskową, o której można tylko wnioskować pośrednio, opierając się na wynikach: odłowów w sieci, badań nad śmiertelnością nietoperzy na drogach, analizie składu pokarmu sów. Znanych jest niewiele letnich schronień tych gatunków. W ramach wieloletniego monitoringu liczebności nietoperzy w zimowiskach nocki wąsatki i nocki Brandta liczone są zazwyczaj łącznie ze względu na kłopoty z ich rozpoznawaniem bez zdejmowania ze ścian. Tylko nieliczne dane pozwalają na określenie proporcji ilościowej tych gatunków w okresie zimowym.

Podczas Warsztatów dyskutowano o skomplikowanej sytuacji związanej z systematyką nietoperzy należących do tej grupy gatunków. Ostatnie badania (między innymi genetyczne) wykazały, że w Europie mogą żyć przynajmniej 4 gatunki: oprócz *Myotis mystacinus* i *Myotis brandtii*, również *M. aurescens* i *M. alcathoe*. Tylko *M. brandtii* wyraźnie wyróżnia się na podstawie cech morfologicznych. Wydaje się, że *M. aurescens* jest gatunkiem południowoeuropejskim, natomiast *M. alcathoe*, którego zasięg jest bardzo słabo poznany, może również występować w Polsce (zwłaszcza na południu).

W wystąpieniach niemieckich przedstawiono wyniki szczegółowych badań nad biologią nocka wąsatka i nocka Brandta. Miejsca żerowania tych nietoperzy zbadano metodą telemetryczną w Anglii. Wyniki tych badań wskazują, że gatunki te są związane ze zróżnicowanym krajobrazem, w którym miejsca żerowania występują w zadrzewieniach, lasach i nad wodami.

Jedno z wystąpień dotyczyło ciekawego eksperymentu związanego z ochroną nocka Brandta w Niemczech. Poddano tam remontowi stary, popadający w ruinę budynek, w którym przebywała kolonia rozrodcza tego gatunku. Wymieniono cały dach, zachowując stare deski, w których szczelinach ukrywały się nietoperze. Te stare deski wmontowano w konstrukcję dachu. Mimo dużych zmian, nocki zaakceptowały nowe miejsca i wróciły do wyremontowanego budynku.

Poza częścią referatową, organizatorzy zadbali też o wiele innych atrakcji. Należały do nich odłowy nietoperzy w sieci nad niewielką rzeczką, podczas których złowiono nocka Brandta. Interesującym pomysłem była kolacja przy budynku, z którego strychu mogliśmy obserwować wylot kolonii nocka Brandta (tego wieczoru wyleciało 117 osobników). Odwiedziliśmy też starą sztolnię, gdzie kiedyś wydobywano rudy żelaza i marmur, a obecnie we fragmentach dużego systemu korytarzy, mają swoje zimowisko nietoperze.

W czasie spotkania zaprezentowano najnowszy numer naukowego pisma „*Nyctalus*”, zawierający zbiór prac z warsztatów poświęconych mopkowi. Następne warsztaty z tego cyklu odbędą się w górach Harzu za 3 lata i będą poświęcone podkowcom.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

## INFORMACJE

### NIETOPERZE tom 3 (2002)

W kolejnym tomie znajdują się dwa zeszyty: jeden stanowi podsumowanie wieloletniego monitoringu liczebności nietoperzy w Polsce, drugi zawiera różne prace oryginalne.

Zeszyt pierwszy został zredagowany przez Elżbietę Fuszarę i Mirosława Jurczyszyna. Na jego treść składa się 18 regionalnych raportów oraz podsumowanie przygotowane przez redaktorów. W większości opublikowane tu prace obejmują okres od roku 1993 do 1999, choć w niektórych przypadkach zestawiono dane aż od roku 1979. Dużą zaletą tego zeszytu jest przyjęcie jednolitego wzoru opracowania i przedstawienia wyników prac, co ułatwia ich porównywanie pomiędzy różnymi regionami. Oprócz ogólnej struktury dominacji stwierdzonych gatunków nietoperzy, podano ich udział w wybranych typach obiektów i zestawiono te obiekty, w których przynajmniej raz stwierdzono minimum 50 osobników. Zmiany liczebności przedstawiono w postaci wykresów słupkowych. Oprócz literatury cytowanej w poszczególnych opracowaniach, zamieszczono listy innych prac, dotyczących zimowania nietoperzy w danym regionie, co pozwala na ocenę stanu zbadania terenu.

Zeszyt drugi zawiera różnorodne prace, głównie faunistyczne i ekologiczne. Zwraca uwagę przeglądowy artykuł podsumowujący najnowsze dane na temat chiropterofauny Europy wraz z informacjami o zagrożeniu poszczególnych gatunków. Bogaty materiał pochodzący z zimowych stanowisk nietoperzy podsumowano w formie atlasowej dla południowo-zachodniej Polski. Kilka prac przedstawia nowe stanowiska rzadko notowanych gatunków: podkowca małego, nocka Bechsteina, nocka orzęsionego, nocka wąsatka, nocka Brandta, mroczka pozłocistego, borowiaczka, a także niektóre interesujące aspekty ekologii nietoperzy, np. dane o długowieczności nietoperzy, coraz częściej notowane zimowiska borowców wielkich itp. Zagadnienia ekologiczne przedstawiono w pracach analizujących: (1) miejsca żerowania mroczka późnego w peryferyjnej dzielnicy Warszawy, (2) udział nietoperzy w diecie sów na Mazowszu i Podlasiu. W jednej pracy przedstawiono wyniki ankiety przeprowadzonej koło Warszawy, mającej na celu określenie wiedzy miejscowej ludności na temat nietoperzy.

Czasopismo „Nietoperze” jest do nabycia w cenie 25 zł za zeszyt w Polskim Towarzystwie Przyjaciół Przyrody „pro Natura” ul. Podwale 75, 50-449 Wrocław, a także za pośrednictwem OTON.

*Grzegorz Lesiński, Warszawa*

### Forum Dyskusyjne „Przyroda”

Na stronie internetowej Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian” ([www.bocian.org.pl](http://www.bocian.org.pl)) pojawiła się nowa możliwość podyskutowania o przyrodzie – Forum Dyskusyjne „Przyroda”. Na razie dyskusje dotyczą głównie ssaków pilchowatych, ptaków i ochrony przyrody. Jednak założony jest także dział „Chiropterologia”... Zaletą dyskusji na takim Forum jest to, że wszystkie listy są w każdej chwili do obejrzenia przez wszystkich, nawet tych, którzy nie są w nim zarejestrowani. Na listach dyskusyjnych czasem udostępniane jest archiwum, ale najczęściej tylko dla uczestników listy. Zatem gorąco zapraszam do dyskusji – adres: [www.bocian.org.pl/forum/](http://www.bocian.org.pl/forum/)

*Marek Kowalski, Warszawa*

## RÓŻNE

### Uwaga – pojawił się nowy polski znaczek z nietoperzem!

W czerwcu tego roku Poczta Polska wyemitowała serię znaczków przedstawiających ilustracje do polskich bajek. Jeden z nich (o wartości 2,10 PLN) prezentuje baśń o królewnie zakłętej w żabę. Tak – o królewnie, nie królewiczu. Nie wiem, co ma z tym wspólnego nietoperz, ale na ilustracji widnieje on obok czarownicy wychylającej się z domku na kurzej nóżce i małego ludzika na koniu. Zapewne został przedstawiony aby podwyższyć rangę czarownicy – na chatce siedzi też czarny ptaszor, pewnie kruk. Zatem znowu nietoperz posłużył ciemnym mocom.

Oczywiście na świecie ukazuje się bardzo dużo znaczków z nietoperzami. W zeszłym roku poczta USA wydała cztery znaczki z amerykańskimi nietoperzami – pierwsze w swojej historii. Nowe znaczki wydały też Cypr, Republika Południowej Afryki, Wietnam. Liczba znaczków, na których nietoperze stanowią główny obiekt zbliża się do 300, a takich, na których nietoperze pojawiają się w tle – do 130.

Bardzo ciekawy jest fakt, że zainteresowanie nietoperzami przejawiają również wydawcy znaczków nieoficjalnych – z państw niesamodzielnych (np. republiki związkowe Rosji: Tuwa, Karakalpakia, Inguszetia), lub drukowanych nie do obiegu pocztowego, ale wyłącznie w celach komercyjnych. Jest ich już około 60, przy czym zdecydowana większość ukazała się w ciągu ostatnich czterech latach. Znaczący to, że ich wydawcy liczą na to, że na nietoperzach można zarobić...

Wiele znaczków z nietoperzami można obejrzeć zaglądając na portal [www.nietoperze.pl](http://www.nietoperze.pl).

*Marek Kowalski, Warszawa*

### Biebrzańskie haiku

W tomiku wierszy „Biebrzańskie haiku” wydanym przez Biebrzański Park Narodowy (Osowiec-Twierdza 2002), zredagowanym przez Grzegorza Błachowskiego i zawierającym prace dzieci, odnalazłem jeden utwór z nietoperzem:

\*\*\*

Już nocek duży  
Najmilszy duszek Twierdzy  
Główkę unosi

*Aneta Rydzewska, Radzilów*

Takie sympatyczne nastawienie do nietoperzy zdarza się raczej rzadko.

[GL]



### Osoby i instytucje, które wsparły działalność OTON w ostatnim okresie:

Fundacja Ekologiczna „Nietoperek”  
 Fundusz Małych Dotacji Globalnego Funduszu Środowiska (GEF/SGP)  
 Instytut Ekologii PAN, Dziekanów Leśny  
 Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej  
 Sylaba Internet S. C., Poznań  
 Ministerstwo Środowiska  
 Adam Dzierzga  
 Mirosław Romcio  
 Jan Urbanik  
 oraz wszyscy, którzy opłacili składki członkowskie

Dziękujemy bardzo za wsparcie!

### Co zrobić, aby zostać członkiem Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy?

Wystarczy chcieć wspierać ochronę nietoperzy, wypełnić deklarację oraz wpłacić składkę członkowską. Składka jest ważna w roku kalendarzowym, w którym ją wpłacono. Czas na opłacenie kolejnej składki upływa z dniem 30 czerwca roku następnego.

#### Składki członkowskie na rok 2002:

<u>składka podstawowa:</u>	<b>20 zł</b>
<u>składka ulgowa</u> (dla osób, które nie są w stanie zapłacić składki podstawowej):	<b>15 zł</b>
<u>składka junior</u> (dla osób do 16 roku życia włącznie):	<b>10 zł</b>
<u>składka dożywotnia</u> - dziesięciokrotna wartość składki podstawowej:	<b>200 zł</b>
<u>składka rodzinna</u> (dla osób z tym samym adresem korespondencyjnym - przesyłany będzie 1 komplet materiałów):	<b>pierwsza osoba - składka normalna, następne - 50% niżki</b>

#### The fees values for 2002:

- full - 20 PLN
- reduced (for people not able to pay full fee) - 15 PLN
- young (for children below 16 years old) - 10 PLN
- life - 200 PLN
- familiar (for persons with the same address) - first person - normal fee, other - 50% reduced

### Po co wstępować do Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy?

Towarzystwo prowadzi działalność mającą na celu poznanie nietoperzy, ich ochronę oraz szeroko rozumianą edukację. Każdy członek Towarzystwa jest dla nas moralnym wsparciem naszej działalności, a ponadto im większą siłę będzie stanowił OTON, tym odważniej będziemy mogli występować względem ludzi z zewnątrz. Siłą Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy są jego członkowie.

**"BOROWIACZEK" - BIULETYN****OGÓLNOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA OCHRONY NIETOPERZY**

W biuletynie „Borowiaczek” informujemy o tym, co się dzieje w polskiej chiropterologii oraz w Towarzystwie. Chcielibyśmy, aby obok funkcji informacyjnej „Borowiaczek” stał się także pismem dyskusyjnym. Z pewnością jest wiele problemów nurtujących polską (i nie tylko) chiropterologię. Będziemy starali się o nich pisać (a może także je rozwiązywać?) na łamach naszego Biuletynu.

Prosimy zatem wszystkich naszych Czytelników o pomoc w redagowaniu „Borowiaczka”. Czekamy na ciekawe teksty lub pomysły na nie, tematy do dyskusji, rysunki i zdjęcia oraz wszelkie uwagi dotyczące Biuletynu. Teksty nie muszą dotyczyć spraw ważnych dla polskiej chiropterologii - mogą być poświęcone własnym spotkaniom z nietoperzami. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Będziemy starali się, aby „Borowiaczek” był ciekawy zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów, rozpoczynających dopiero swoją przygodę z nietoperzami.

---

BOROWIACZEK - BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA OCHRONY NIETOPERZY  
THE LESSER NOCTULE - Bulletin of the Polish Society for Bat Protection  
Redagują: Grzegorz Lesiński, Andrzej Węgiel; nakład 300 egzemplarzy  
Skład i druk: Drukarnia Poznańska

---